

# Anna już tu nie mieszka – Halina Frąckowiak

Krajobraz łąsi się jak pies -  
To wieczór po nielekkim dniu,  
Autobus stanął,  
Możesz wysiąść, wejść,  
Lecz Anna już nie mieszka tu,  
Lecz Anna już nie mieszka tu

Za rzekę, w cień starych drzew  
Pobiegła kiedyś środkiem dnia -  
Muzykę wzięła z sobą, jakiś wiersz,  
Drobiazgów parę, parę zdjęć,  
Sukienkę lekką tak jak mgła  
Czy teraz jej łatwiej żyć,  
Czy nie tnie w twarz poranny chłód,  
Pomiędzy nami, odkąd nie ma jej,  
Zwykłego ciepła mniej i mniej,  
I gorzki bywa nawet miód  
I gorzki bywa nawet miód

Kochała kruche trawy źdźbło,  
Wierzyła w dźwięk trącanych strun,  
Nic więcej o niej  
Ci nie powiem, bo-  
Bo Anna już nie mieszka tu,  
Bo Anna już nie mieszka tu

Za rzekę, w cień starych drzew  
Pobiegła kiedyś środkiem dnia -  
Muzykę wzięła z sobą, jakiś wiersz,  
Drobiazgów parę, parę zdjęć,  
Sukienkę lekką tak jak mgła  
Czy teraz jej łatwiej żyć,  
Czy nie tnie w twarz poranny chłód,  
Pomiędzy nami, odkąd nie ma jej,  
Zwykłego ciepła mniej i mniej,

I gorzki bywa nawet miód  
I gorzki bywa nawet miód

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych